

Sygn. akt. IC 587/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 czerwca 2014 roku

Sąd Okręgowy w Lublinie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: Sędzia Sądu Rejonowego (del. do SO) Piotr Czernski

Protokolant: st. sekr. sądowy Monika Żeromska-Poznańska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 11 czerwca 2014 roku w Lublinie

sprawy z powództwa J. K.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w S.

o zadośćuczynienie, odszkodowanie, rentę oraz ustalenie

I. zasądza tytułem zadośćuczynienia od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w S. na rzecz powoda J. K. kwotę 50.000,00 zł (pięćdziesiąt tysięcy złotych) z odsetkami ustawowymi od dnia 18 sierpnia 2012 r. do dnia zapłaty;

II. oddala powództwo w pozostałej części;

III. nie obciąża powoda J. K. obowiązkiem zwrotu kosztów procesu na rzecz pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w S.;

IV. nakazuje ściągnąć od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w S. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Lublinie kwotę 2.557,00 zł (dwa tysiące pięćset pięćdziesiąt siedem złotych) tytułem części nieuiszczonych kosztów sądowych;

V. w pozostałej części nieuiszczone koszty sądowe przejmuje na rachunek Skarbu Państwa.

Sygn. akt **IC 587/12**

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 26 lipca 2012 roku powód J. K. zgłosił wobec pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w S. następujące żądania:

- na podstawie art. 446 § 4 k.c. zasądzenia na swoją rzecz kwoty 150.000,00 zł tytułem zadośćuczynienia za krzywdę i ból doznane w wyniku śmierci żony dnia 3 sierpnia 2011 r. z odsetkami ustawowymi od dnia 03.10.2011 roku do dnia zapłaty (art. 817 k.c. - 30 dni na likwidację szkody od dnia otrzymania sprecyzowanego wezwania do zapłaty)

- na podstawie art. 446 § 3 k.c. zasądzenia na swoją rzecz kwoty 100.000,00 zł ponad kwotę wypłaconą przez (...) S.A. w kwocie 15.000,00 zł, tytułem stosownego odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej spowodowanej śmiercią żony powoda S. K. w wyniku wypadku z dnia 3 sierpnia 2011 roku z odsetkami ustawowymi od dnia 10 lipca 2012 roku do dnia zapłaty (art. 817 k.c. - 30 dni na likwidację szkody od dnia otrzymania sprecyzowanego wezwania do zapłaty)

- na podstawie art. 444 § 1 i § 2 k.c. zasądzenia na swoją rzecz renty miesięcznej w kwocie 500,00 zł tytułem zwiększonych potrzeb powoda oraz utraconych korzyści - płatnej do 10-go każdego miesiąca, począwszy od miesiąca września 2011 roku z ustawowymi odsetkami w przypadku uchybienia terminowi zapłaty;

- ustalenia, iż pozwany będzie ponosić odpowiedzialność za mogące wystąpić przyszłości skutki związane z wypadkiem drogowym jaki miał miejsce w dniu 3 sierpnia 2011 roku.

W uzasadnieniu pozwu wyjaśniono między innymi, że w dniu 3 sierpnia 2011 roku w miejscowości S. doszło do wypadku drogowego, podczas którego kierujący samochodem osobowym marki V. (...) o nr rej. (...) G. S.. nie zachował należytej ostrożności oraz nie dostosował prędkości i prawym narożnikiem kierowanego przez siebie pojazdu potracił pieszę S. K., która w wyniku doznanych obrażeń poniosła śmierć na miejscu zdarzenia.

W Sądzie Rejonowym w Opolu Lubelskim II Wydziale Karnym toczyło się postępowanie karne przeciwko sprawcy wypadku G. S., który został uznany za winnego popełnienia zarzucanych mu czynów w sprawie II K 252/12 i został skazany na karę 2 lat pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem na okres 4 lat próby.

Podstawą skierowania przez powoda wszystkich ww. żądań przeciwko pozwanemu jest odpowiedzialność odszkodowawcza pozwanego za skutki szkody zaistniałej dnia 3.08.2011 roku, wynikająca art. 34 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. z dnia 16.07.2003 r. ze zm.).

Powód za pośrednictwem firmy: (...) Centrum (...) w L. zgłosił pozwanemu wniosek o likwidację szkody załączając komplet dokumentów i określił szczegółowo wartość roszczeń.

Ubezpieczyciel - pozwany uznał swoją odpowiedzialność i przyznał powodowi jedynie kwotę 15.000,00 zł tytułem odszkodowania z art. 446 § 3 k.c. Mimo zgłoszenia przez powoda szeregu dokumentów, nie wypłacono zadośćuczynienia, ani też kwota wypłaconego odszkodowania nie została podwyższona. Powód na skutek wypadku z dnia 3 sierpnia 2011 roku stracił ukochaną żonę S. K.. Od daty wypadku powód był pewny, że jeszcze przez wiele lat będzie mógł się cieszyć z obecności w jego życiu ukochanej żony oraz przyjaciela.

Powód nie potrafi już żyć, jak przed 3 sierpnia 2011 roku. Jego spokój i poczucie bezpieczeństwa zostały bezpowrotnie zaburzone. Powód nieprzerwanie myśli o swojej zmarłej żonie. Powód nie jest w stanie zrozumieć i zaakceptować tego, że już nigdy nie powróci. Uczucie bezsilności i bezradności związane z tym traumatycznym zdarzeniem, prowadzą do coraz większego cierpienia. Powód do chwili obecnej nie może pogodzić się z tragiczną i bezsensowną śmiercią ukochanej osoby. Jest w zasadzie niezdolny do samodzielnego funkcjonowania. Cierpi na zaburzenia snu. Stał się nerwowy, wybuchowy, nie panuje nad emocjami. Nie jest w stanie zrozumieć i zaakceptować obecnego stanu rzeczy i odnaleźć się w otaczającej go rzeczywistości.

Śmierć żony S. K. stała się dla powoda tragedią, przygnębiła go i spowodowała załamanie psychiczne. Wszystko stało się dla niego bezsensowne. Po śmierci żony poczuł ogromną pustkę i osamotnienie. Jego cierpienia psychiczne spowodowane śmiercią żony wyraźnie przełożyły się na osłabienie aktywności życiowej, poczucie poniesionej straty powodowało wręcz fizyczny ból, wszystkie czynności, które musiał wykonywać wydawały się bezsensowne. Uczucie wsparcia ze strony żony dawało powodowi poczucie bezpieczeństwa i stabilności. W jednym momencie pozbawiony został miłości oraz pomocy swojej największej przyjaciółki. Bardzo kochał swoją żonę, z którą godzinami mógł rozmawiać o wspólnie spędzonych chwilach, dzielić się troskami i zmartwieniami. Powód wiedział, że zawsze może liczyć na nieograniczone wsparcie żony i jej pomoc. Samotność i brak wsparcia ze strony nieżyjącej żony w trudach życia codziennego odbiły trwale piętno na psychice poszkodowanego.

Powód J. K. od śmierci swojej żony pogrążony jest w żałobie, smutku, rozpacz i płaczu. Długo po śmierci żony nie mógł spać w nocy, czuje się bezsilny. Powód rozmyśla o traumatycznym zdarzeniu w trakcie wykonywania codziennych czynności, co niekorzystnie wpływa na koncentrację i pamięć. Myśli o tragicznie zmarłej żonie powracają cały czas.

Na skutek utraty ukochanej żony, powód utracił przyjemność czerpania radości z życia rodzinnego. Został pozbawiony możliwości radowania się ze wspólnej starości. Z dniem 3 sierpnia 2011 roku świat powoda zawałił się w jednej chwili. Zaistniały wypadek odebrał mu radość, spokój, harmonię i szczęśliwe chwile spędzone wraz z ukochaną żoną. Ta nagła i niepotrzebna śmierć odbiła się na jej stanie zdrowia i aktywności. Nieprzerwanie towarzyszy mu poczucie smutku i bezsensowności dalszej egzystencji.

Biorąc pod uwagę dramatyzm doznań powoda po stracie żony, przeżywaną żalobę, wstrząs psychiczny, cierpienie oraz ogromną trudność w odnalezieniu się w tej trudnej sytuacji, uznać należy, że zasądzenie zadośćuczynienia na rzecz powoda w kwocie 150.000,00 zł, wydaje się usprawiedliwione i zasadne. Żądane roszczenie o zapłatę kwoty 150.000,00 zł na rzecz J. K. tytułem zadośćuczynienia za krzywdę doznaną w następstwie śmierci żony, na podstawie art. 446 § 4 k.c. nie wydaje się wygórowane i spełnia charakter kompensacyjny, uwzględniający rozmiar i charakter cierpień powódki po stracie żony.

Obowiązujący od 2 sierpnia 2008 roku przepis art. 446 § 4 k.c. wprowadził możliwość zasądzenia przez Sąd na rzecz osoby bliskiej zadośćuczynienia pieniężnego po śmierci najbliższego członka rodziny. Obecnie, mimo upływu czasu, powód nadal negatywnie przeżywa niemożność otrzymania wsparcia i pomocy od nieżyjącej już żony w życiu codziennym. Brak jej obecności, nasila się szczególnie w okresach świąt, urodzin, imienin i daty związanej ze śmiercią żony, co powoduje u powoda reakcje depresyjne. Przez pierwsze miesiące po śmierci żony miał w sobie takie oczekiwanie, że ona zaraz wróci. Do chwili obecnej nie może pogodzić się z jej śmiercią. W tej sytuacji żądana kwota 150.000,00 zł z art. 446 § 4 k.c. na rzecz powoda wydaje się adekwatna do rozmiaru cierpień psychicznych i ma charakter kompensacyjny.

Podstawą dochodzenia roszczeń z tytułu odszkodowania po śmierci żony jest art. 446 § 3 k.c. określający odpowiednią sumę dla najbliższych członków rodziny zmarłego, jeżeli wskutek jego śmierci nastąpiło znaczne pogorszenie ich sytuacji życiowej. Zmarła żona była dla powoda największą podporą, tym bardziej, iż od 20 lat powód jest po zatorze, a więc de facto wymagał pomocy i wsparcia żony. Powód wraz ze zmarłą żoną mieszkali w miejscowości S., zmarła żona powoda w dacie śmierci miała 77 lat i cieszyła się dobrym zdrowiem.

Wypadek spowodował, iż J. K. zawałił się cały świat. W jednej chwili utracił on nie tylko źródło pomocy finansowej, ale również wsparcie i pomoc w różnych życiowych sytuacjach, w organizowaniu codziennych spraw, opiece nad domem, jak też szansę na pomoc żony S. w przyszłości. Nie bez znaczenia jest poczucie samotności i cierpienia powoda, który utracił swoją towarzyszkę życia. Do daty śmierci to właśnie zmarła S. zajmowała się domem, prała, gotowała, robiła zakupy. Powód zawsze wiedział, że może liczyć na jej nieograniczone wsparcie. Znacznie ucierpiał również budżet domowy. Zmarła S. K. pobierała emeryturę w wysokości 860,86 zł, czym przyczyniała się do zapewnienia należytego bytu swojemu mężowi - J. K.. Jedynym źródłem utrzymania powoda jest emerytura w wysokości 1.015,00 zł, która nie wystarczała na pokrycie potrzeb gospodarstwa domowego poszkodowanego i był zmuszony przeprowadzić się do swojej córki B. J. (1), która mieszka 10 km od miejsca zamieszkania powoda w W..

Zmiana miejsca pobytu przez powoda i zamieszkiwanie w zupełnie innych warunkach lokalowych, rezygnacja ze swoich przyzwyczajzeń, powoduje dodatkowo u starego schorowanego człowieka stres, a nawet uczucia lęku i odrzucenia. Całe zdarzenie spowodowało znaczne osłabienie aktywności życiowej powoda, pojawiła się rozpacz, ból nie do opisania. Niekończące się rozmyślenia, zadawania kluczowych pytań. Cios jakiego doznał, spowodował znaczne osłabienie motywacji do dalszego funkcjonowania, motywacji do przezwycięzania trudności dnia codziennego.

Śmierć żony powoda spowodowała znaczne pogorszenie jego sytuacji życiowej. Zgodnie z dokonanymi ustaleniami, obecna zła sytuacja życiowa powoda, pozostaje w związku przyczynowym ze wstrząsem nerwowym doznany z powodu nagłej, tragicznej śmierci żony. Wypadek odbił się na jego stanie zdrowia i aktywności, zmieniła się jakość jego życia. Do chwili obecnej towarzyszy powodowi poczucie smutku, winy i zniechęcenia do życia. Powód nie może pogodzić się z utratą tak bliskiej i ukochanej osoby.

Powód J. K. utracił ukochaną żonę, dotychczasowo jego sytuację życiową określała świadomość posiadania u swego boku żony S., która gdyby żyła, realnie świadczyłaby do końca życia pomoc w prowadzeniu gospodarstwa domowego, wsparcia duchowego, ale także świadczeń rzeczowych, np. w postaci załatwiania różnych spraw bieżących.

Powód na skutek tragicznej śmierci żony utracił możliwość otrzymania należnej mu pomocy, gdyby zaszła taka potrzeba. Do dnia wypadku był pewien, że razem przeżyją jeszcze długie szczęśliwe lata. W chwili wypadku powód miał 82 lata. Na co dzień potrzebuje opieki i wsparcia bliskiej osoby, gdyż od 20 lat jest po zatorze, wolno mówi i potrzebuje opieki osoby trzeciej. Taka opieką, jak i poczucie bezpieczeństwa i stabilności otrzymywał od żony. Ukochana żona była jego wielką nadzieją. Razem przeżyli wiele lat. Była dla niego przyjaciółką. Jej nagła śmierć w jednej chwili przekreśliła wszelkie plany i marzenia. W jednej chwili z pogodnego i wesołego człowieka, powód J. K. stał się apatycznym i zamkniętym w sobie mężczyzną. Na skutek tragicznej śmierci żony powoda doszło do znacznego pogorszenia jego sytuacji życiowej. Powód uważa za słuszne żądanie zasądzenia stosownego odszkodowania na swoją rzecz w kwocie 100.000,00 zł. Odszkodowanie w takiej wysokości przynajmniej w niewielkim stopniu zrekompensuje utratę możliwości wspólnego prowadzenia gospodarstwa domowego, braku możliwości czynienia planów finansowych. Kwota ta jest kwotą rozsądną i w żadnej mierze nie powinna zostać uznana za zbyt wygórowaną, spełni też założoną dla odszkodowania funkcję kompensacyjną.

Ustalona przez pozwanego kwota 15.000,00 złotych tytułem stosowanego odszkodowania art. 446 § 3 k.c. jest oczywiście nieadekwatna do rozmiaru doznanej przez powoda szkody.

Odsetki od żądanych kwot roszczenia z tytułu zadośćuczynienia są liczone od 3 października 2011 roku, zaś odsetki od żądanych kwot roszczenia z tytułu pogorszenia się sytuacji życiowej są liczone od 10 lipca 2012 roku, gdyż po zgłoszeniu sprecyzowanych i udokumentowanych dnia 2 września 2011 roku i 5 czerwca 2012 roku roszczeń, pozwany wypłacił powodowi jedynie częściową część odszkodowania, a więc należy liczyć odsetki zgodnie z art. 817 k.c. w zw. z art. 455 k.c., tj. 30 dni na likwidację szkody od dnia otrzymania sprecyzowanego wezwania do zapłaty.

Nie ma żadnych wątpliwości co do tego, iż sprawca szkody przyznał się przy pierwszym przesłuchaniu do spowodowania wypadku, tak więc były podstawy faktyczne do podjęcia decyzji przez ubezpieczyciela do wypłaty odszkodowania w ustawowym terminie 30 dni po zgłoszeniu szkody.

Zgodnie z przepisem art. 446 § 2 k.c., osoba względem której ciążył na zmarłym ustawowy obowiązek alimentacyjny może żądać od zobowiązanego do naprawienia szkody renty obliczonej stosownie do potrzeb poszkodowanego oraz do możliwości zarobkowych i majątkowych zmarłego przez czas prawdopodobnego trwania obowiązku alimentacyjnego. Powód należy bezspornie do kręgu osób, wymienionych w tym przepisie, uprawnionych do żądania renty od zobowiązanego. Dochód powoda i jego zmarłej żony z gospodarstwa domowego wynosił miesięcznie łącznie ok 1.900,00 zł. Tak więc żądanie przez powoda renty miesięcznej w kwocie 500,00 zł wydaje się uzasadnione przedłożoną sytuacją materialną powoda po śmierci jego żony, przy uwzględnieniu jego potrzeb. (k. 2-9)

W odpowiedzi na pozew pozwany domagał się oddalenia powództwa oraz zasądzenia od powoda na swoją rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego wraz z należną opłatą skarbową od pełnomocnictwa, według norm przepisanych.

W uzasadnieniu odpowiedzi na pozew pozwany wyjaśnił między innymi, że nie kwestionuje swojej odpowiedzialności co do zasady za skutki zdarzenia z dnia 3 sierpnia 2011 r. - z tytułu umowy ubezpieczenia OC zawartej z posiadaczem pojazdu sprawcy. Przyznał również, że w związku ze śmiercią w dniu 3 sierpnia 2011 r. S. K. (żony powoda) wskutek w/w wypadku powodowi przysługuje m.in. roszczenie o zadośćuczynienie za krzywdę związaną ze śmiercią osoby najbliższej oraz rentę odszkodowawczą. Odpowiedzialność swoją co do ubezpieczyciel zasady uznał już w toku postępowania likwidacyjnego, wypłacając powodowi: kwotę 30.000,00 zł tytułem zadośćuczynienia za śmierć, kwotę 15.000,00 zł tytułem odszkodowania w związku ze znacznym pogorszeniem sytuacji życiowej w związku ze śmiercią żony.

Jak wynika z uzasadnienia powództwa w niniejszym postępowaniu, powód dochodzi zadośćuczynienia w wysokości 150.000,00 zł. Powód nie uwzględnia przy tym, że pozwany wypłacił już z tego tytułu w dniu 25 maja 2012 r. (a więc przed wniesieniem pozwu) kwotę 30.000,00 zł. - stąd w tym zakresie powództwo wobec zaspokojenia roszczenia nie zasługuje na uwzględnienie.

Jakkolwiek w przypadku śmierci osoby najbliższej zgodnie z art. 446 § 4 k.c. powodowi przysługuje zadośćuczynienie za krzywdę, jednakże ma być to kwota odpowiednia. Stanowiska powoda, iż suma odpowiednia w rozumieniu art. 446 § 4 k.c. tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną w związku ze śmiercią żony krzywdę to kwota 150.000,00 zł, nie sposób podzielić. Pozwany nie neguje tutaj niewątpliwego bólu i cierpienia powoda w związku ze śmiercią żony, jednakże zgodnie z art. 446 § 4 k.c. zadośćuczynienie ma być odpowiednie do doznanej krzywdy. W ocenie pozwanego, odpowiednią sumę pieniężną tytułem zadośćuczynienia za krzywdę doznaną przez powoda J. K. stanowi kwota 30.000,00 zł i wobec wypłaty świadczenia w tej wysokości powództwo nie zasługuje na uwzględnienie. Przyznanie zadośćuczynienia w kwocie wyższej prowadziłyby do bezpodstawnego wzbogacenia powoda.

Co prawda przepis art. 446 § 3 k.c. przewiduje możliwość przyznania przez Sąd stosownego odszkodowania, jednakże okoliczności niniejszej sprawy nie dają podstaw do przyjęcia, aby sytuacja życiowa powoda J. K. uległa pogorszeniu i to w stopniu znacznym wskutek śmierci żony S. K.. Powód wskazuje, że przed śmiercią S. K. mieszkał razem z żoną, która zajmowała się prowadzeniem gospodarstwa domowego oraz opiekowała powodem. Pozwany zaprzecza jednak, aby powód takiej opieki nieustannej wymagał. Przede wszystkim jednak nie sposób - zważywszy na wiek zmarłej S. K. i związane z tym schorzenia oraz ograniczenia - zgodzić się ze stanowiskiem, że gdyby żyła przez najbliższe lata byłaby w stanie stale i samodzielnie opiekować się mężem oraz prowadzić dom. Zresztą córka powoda B. J. (2) jeszcze przed śmiercią matki pomagała z mężem i powodowi i S. K. w prowadzeniu gospodarstwa domowego.

Brak również podstaw do uznania, że sytuacja majątkowa powoda pogorszyła się i to w znacznym stopniu po śmierci żony. Jakkolwiek obecnie powód uzyskuje (jak podaje) emeryturę w wysokości ok. 1.100,00 zł. miesięcznie, a S. K. miała emeryturę w wysokości ponad 850,00 zł. miesięcznie - tak obecnie wydatki na mieszkanie są znacznie mniejsze (powód mieszka z córką i jej rodziną), a ponadto emerytura S. K. służyła zaspokajaniu nie tylko potrzeb wspólnych, ale przede wszystkim własnych. Obecnie zaś powód otrzymuje emeryturę wyłącznie na siebie.

Uwzględniwszy wszystko powyższe pozwany wskazywał, że nie sposób zgodzić się ze stanowiskiem powoda, iż gdyby S. K. żyła, to z dużym prawdopodobieństwem obecnie jego sytuacja życiowa byłaby lepsza i to w stopniu znacznym. Powód pomija przy tym fakt, że uzyskiwane przez S. K. dochody w minimum 40% były przeznaczane na jej utrzymanie, a w związku z jej śmiercią obecnie wydatki rodziny się o to zmniejszyły.

Stanowisko powoda więc, iż wskutek śmierci żony S. K. uległa pogorszeniu jego sytuacja życiowa i majątkowa i to w stopniu znacznym, są całkowicie gołosłowne i sprzeczne z materiałem zebrany w toku postępowania likwidacyjnego. To na powodzie zaś zgodnie z art. 6 k.c. ciąży onus probandi wykazania zasadności i wysokości żądania o odszkodowanie. Wobec braku wykazania, aby przesłanki z art. 446 § 3 k.c. zostały w okolicznościach sprawy spełnione, powództwo nie zasługuje na uwzględnienie.

Powód nie wyjaśnia także, w jaki sposób określa wysokość roszczenia o odszkodowanie. To roszczenie jest zaś zryczałtowane i ma służyć poszkodowanemu do przystosowania się do zmienionej sytuacji życiowej, a nie zwrócić wszystkie potencjalne korzyści od osoby, która utraciła życie. Ponadto powód nie udowodnił, że w związku ze śmiercią żony ma zwiększone potrzeby. Zważywszy na wiek S. K. w chwili śmierci (77 lat) nie sposób przyjąć, że nieustannie i samodzielnie opiekowała się mężem, a nawet jeśli - z uwagi na wiek obecnie nie byłaby w stanie do takiej pomocy i oboje potrzebowaliby wsparcia dzieci w codziennych czynnościach.

Pozwany jednakże uznał i wypłacił powodowi kwotę 15.000,00 zł tytułem odszkodowania z art. 446 § 3 k.c. i w przypadku uznania, że przesłanki tego roszczenia są spełnione - kwota ta stanowi całkowite spełnienie roszczenia.

Jeśli chodzi o rentę odszkodowawczą, pozwany nie kwestionuje tego roszczenia co do zasady - w świetle art. 446 § 2 zd. 2 k.c. powodowi przysługuje roszczenie o rentę w związku ze śmiercią żony S. K.. Podkreślić jednak należy, że powód jako mąż nie był uprawniony do otrzymania alimentów od żony, a jedynie S. K. była zobowiązana do przyczyniania się stosownie do swoich możliwości zarobkowych i majątkowych do zaspokajania potrzeb rodziny. Z uwagi na odszkodowawczy charakter świadczenia rentowego z art. 446 § 2 k.c. niezbędne jest porównanie sytuacji powoda przed śmiercią żony i obecnej - a ponadto ustalenie, jaka byłaby hipotetyczna sytuacja życiowa i majątkowa powoda, gdyby jego żona żyła. Z uwagi na charakter roszczenia w niniejszym postępowaniu wykazać także należy, że w związku ze śmiercią żony powód obecnie ma w mniejszym stopniu zaspokojone swoje potrzeby niż gdyby S. K. żyła. Niezbędne jest więc wykazanie szkody w tym zakresie, czemu powód reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika w żaden sposób nie sprostął.

Powód nie udowodnił także, aby w związku ze śmiercią żony miał zwiększone wydatki czy potrzeby - i to w wysokości po 500,00 zł miesięcznie. Nie bez znaczenia jest również wiek poszkodowanej - 77 lat w chwili śmierci. W Polsce zaś przeciętna długość życia kobiet nie przekracza 80 lat - a tym samym uwzględniając dane statystyczne można przyjąć, że ewentualna renta powinna zostać ograniczona w czasie do roku i mogłaby zostać uwzględniona maksymalnie do 30 marca 2014 r., kiedy S. K. skończyłaby 80 lat. (k. 36-39)

W toku rozprawy w dniu 19 marca 2014 r. pełnomocnik powoda sprecyzował, iż w petitum pozwu doszło do omyłki pisarskiej, ponieważ powód domaga się renty na podstawie art. 446 § 2 k.c. (k. 145v)

W piśmie procesowym z dnia 26 marca 2014 r. pełnomocnik powoda ograniczył powództwo w ten sposób, że wnosil o zasądzenie:

- odsetek od kwoty żądanego zadośćuczynienia od dnia 31 października 2011 r. do dnia zapłaty;
- odsetek od kwoty odszkodowania od dnia 26 lipca 2012 r. do dnia zapłaty;
- odsetek od kwoty żądanej renty na wypadek uchybienia terminowi płatności którejkolwiek z rat.

W pozostałych zakresie powództwo w zakresie żądania odsetek cofnął, zrzekając się roszczenia. W uzasadnieniu pełnomocnik powoda wyjaśnił między innymi, że żądanie wypłaty zadośćuczynienia wpłynęło do pozwanego najpóźniej 31 października 2011 r., co wynika z jego pisma z tej daty. (k. 156-156v)

W dniu 5 maja 2014 r. Sąd umorzył postępowanie w zakresie, w jakim nastąpiło cofnięcie żądań przez powoda. Postanowienie jest prawomocne. (k. 168-169)

Pomimo uprzedniego złożenia spisu kosztów (k. 105), ostatecznie pełnomocnik powoda domagał się zasądzenia kosztów procesu według norm przepisanych. (k. 172v).

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 3 sierpnia 2011 roku w miejscowości S. doszło do wypadku drogowego, podczas którego kierujący samochodem osobowym marki V. (...) o nr rej. (...) G. S.. nie zachował należytej ostrożności oraz nie dostosował prędkości i prawym narożnikiem kierowanego przez siebie pojazdu potracił pieszą S. K., która w wyniku doznanych obrażeń poniosła śmierć na miejscu zdarzenia.

W Sądzie Rejonowym w Opolu Lubelskim II Wydziale Karnym toczyło się postępowanie karne przeciwko sprawcy wypadku G. S., który został uznany za winnego popełnienia zarzucanych mu czynów w sprawie II K 252/12 i został skazany za popełnienie przestępstwa na karę 2 lat pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem na okres 4 lat próby. Wyrok skazujący z dnia 28 czerwca 2012 r. uprawomocnił się dnia 3 sierpnia 2012 r. (odpis wyroku – k. 15-15v, bezsporne, k. 290v akt sprawy II K 252/12)

Za skutki wypadku pozwany ponosi odpowiedzialność w ramach ubezpieczenia OC. (bezsporne, okoliczność przyznana w odpowiedzi na pozew)

S. K. urodziła się w dniu (...) i w chwili śmierci miała 77 lat. (odpis skrócony aktu zgonu – k. 14)

Bezpośrednio przed śmiercią S. K. otrzymywała emeryturę wraz z dodatkami w wysokości 861,86 zł netto. (odpis decyzji – k. 29)

J. K. urodził się w dniu (...) i ma obecnie 85 lat. (odpis dowodu osobistego – k. 21, bezsporne)

J. K. w chwili śmierci żony otrzymywał emeryturę wraz z dodatkami w wysokości 1.155,95 zł netto miesięcznie. (odpis decyzji – k. 71)

J. K. otrzymuje obecnie emeryturę wraz z dodatkami w wysokości 1.251,41 zł netto miesięcznie. (odpis decyzji – k. 57)

J. K. od ok. 20 lat leczy się kardiologicznie, przeżył zawał i udar. Cierpi na niewielki niedowład prawostronny. Ma problemy z widzeniem. (bezsporne, dokumentacja medyczna – k. 58-64)

Powód i jego żona byli zgodnym małżeństwem, przeżyli razem 56 lat. Do chwili śmierci żony powód mieszkał wraz z nią we własnym domu. Żyli skromnie. Podstawową opiekę nad powodem sprawowała jego żona. Ona też prowadziła dom. Obowiązki zmarłej żony powoda, o których mowa, obejmowały gotowanie, sprzątanie, podawanie leków powodowi, pomoc powodowi w umyciu się. Powód poruszał się z trudem, używając laski. Dzieci powoda i jego żony były pełnoletnie i mieszkaly odrębnie z własnymi rodzinami. Przeciętnie raz w tygodniu córka powoda B. J. (1), zamieszkała w odległości ok. 10 km, przyjeżdżała do domu rodziców, aby pomagać przy cięższym pracach domowych, jak koszenie trawnika, robienie zakupów. Ponadto B. J. (1) goliła i strzygła powoda. (zeznania świadka B. J. – k. 65-66)

Po śmierci żony J. K. zmuszony był zmienić miejsce zamieszkania – przeprowadzić się do córki. Po śmierci żony powód nie wymagał stałej lub okresowej opieki innej osoby ze względu na proces żałoby. Konieczność sprawowania opieki nad powodem i pomocy w zaspokajaniu codziennych potrzeb była i jest determinowana jego stanem psychofizycznym, wiążącym się z wiekiem, ograniczoną sprawnością fizyczną, zaburzeniami poznawczymi o tępiennymi. Po śmierci żony powód przeżywał lęk, niepokój czy sobie poradzi sam w życiu, często płakał w domu. Cierpiał z tego powodu oraz z powodu samotności. W początkowym okresie bardzo tęsknił za żoną, wykazywał niechęć dalszego samotnego życia. Aktualnie powód pogodził się ze śmiercią żony. U powoda nie zostały przekroczone kryteria normalnego, naturalnego procesu żałoby. Nie wystąpiły z tego tytułu u powoda zaburzenia psychopatologiczne. Jednak powód doznał trwałego uszczerbku na zdrowiu, lecz wyłącznie w znaczeniu psychologicznym. Rokowania na przyszłość co do powoda są na płaszczyźnie psychologicznej pozytywne. (opinia biegłej – k. 76-84, zeznania świadka B. J. – k. 65-66).

Powód w dniu 31 października 2011 r. zgłosił pozwanemu żądanie wypłaty na podstawie art. 446 § 4 k.c. zadośćuczynienia w kwocie 200.000,00 zł. (k. 22, niekwestionowane twierdzenie powoda – k. 156v)

Powód w dniu 5 czerwca 2012 r. zgłosił pozwanemu żądanie wypłaty na podstawie art. 446 § 3 k.c. odszkodowania z tytułu pogorszenia sytuacji życiowej w kwocie 150.000,00 zł. (k. 24)

W dniu 25 maja 2012 roku pozwany wypłacił powodowi kwotę 30.000,00 zł tytułem zadośćuczynienia. (k. 44)

W dniu 20 czerwca 2012 roku pozwany przyznał i w dniu następnym wypłacił powodowi na podstawie art. 446 § 3 k.c. odszkodowanie z tytułu pogorszenia sytuacji życiowej w kwocie 15.000,00 zł. (k. 28, 45)

Postępowanie likwidacyjne zakończono w dniu 28 sierpnia 2012 r. (akta likwidacji szkody)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie powołanych dokumentów, które nie były kwestionowane i budziły wątpliwości Sądu. Również zeznania świadka, które powołano wyżej jako podstawę ustaleń faktycznych, nie były kwestionowane przez pozwanego i nie rodziły wątpliwości co do swej ich wiarygodności. Z kolei opinia biegłego

psychologa została przez Sąd uznana za fachową, rzetelną i pozwalającą na czynienie ustaleń na użytek niniejszego procesu.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

W pierwszej kolejności za bezsporną należy uznać kwestię odpowiedzialności pozwanego wobec powoda co do zasady. Świadczy o tym nie tylko stanowisko procesowe strony pozwanej zaprezentowane w odpowiedzi na pozew, ale także czynności pozwanego przeprowadzone w postępowaniu mającym na celu tzw. „likwidację szkody”, a w szczególności wypłacenie pozwanemu kwoty zadośćuczynienia i odszkodowania we wskazanych wyżej kwotach. Również zdaniem Sądu Okręgowego, odpowiedzialność pozwanego co do zasady nie może budzić wątpliwości w świetle m.in. przepisów art. 13 i n. ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych¹. Przy czym bezspornie sprawca wypadku, skazany prawomocnym wyrokiem Sądu na popełnienie przestępstwa z tym związanego, w chwili wypadku korzystał z ochrony ubezpieczeniowej pozwanego w zakresie odpowiedzialności cywilnej.

Dodatkowo wypada wskazać, że w zakresie podstaw prawnych odpowiedzialności za szkodę komunikacyjną, posiadacz pojazdu ponosi odpowiedzialność za skutki wypadku na podstawie art. 436 § 1 k.c. w zw. z art. 435 § 1 k.c., natomiast pozwany, jako ubezpieczyciel posiadacza pojazdu odpowiada w granicach jego odpowiedzialności na podstawie art. 822 k.c.

Uprawniony do odszkodowania ubezpieczeniowego w związku ze zdarzeniem objętym ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej może jednak dochodzić roszczenia bezpośrednio od ubezpieczyciela (art. 822 § 4 k.c.). Ponieważ zatem zasada odpowiedzialności pozwanego nie była sporna, z tych też względów nie ma potrzeby pogłębiania nad nią rozważań.

Odnosząc się do żądania przez powoda w zakresie zadośćuczynienia, należy stwierdzić, że jego podstawę stanowi przepis art. 446 § 4 k.c. Zgodnie z treścią tego przepisu Sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Przy czym na ogólnych zasadach odpowiedzialność pozwanego w zakresie zadośćuczynienia nie może jednak wykraczać poza ramy normatywne wyznaczone przez przepis art. 361 § 1 k.c. Zgodnie z jego treścią zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła.

W literaturze i orzecznictwie słusznie podkreśla się, że w świetle 446 § 4 k.c. przyznanie zadośćuczynienia pieniężnego ma na celu zrekompensować krzywdę za naruszenie prawa do życia w rodzinie i ból spowodowany utratą najbliższej osoby². Naruszenie prawa do życia w rodzinie stanowi dalece większą dolegliwość psychiczną dla członka rodziny zmarłego niż w przypadku innych dóbr, a jej skutki rozciągają się na całe życie osób bliskich. W przypadku zaś gdy uprawniony z art. 446 § 4 k.c. stał się osobą samotną, a z uwagi na wiek nie może już założyć rodziny, utrata osoby bliskiej ma zawsze charakter nieodwracalny³.

Krąg osób uprawnionych do zadośćuczynienia jest w omawianym przypadku taki sam, jak w art. 446 § 3 k.c. Uprawnionymi do żądania kompensaty są wyłącznie członkowie rodziny zmarłego, przy czym muszą być to najbliżsi członkowie tej rodziny. Jest to węższy krąg podmiotów niż osoby bliskie, bo ograniczony do członków rodziny.

Roszczenie najbliższych członków rodziny zmarłego o przyznanie stosownego zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę na podstawie art. 446 § 4 k.c., które zmierza do zaspokojenia szkody niematerialnej, jest rodzajowo i normatywnie odmienne od roszczenia o przyznanie stosownego odszkodowania z art. 446 § 3 k.c., które wymaga wykazania szkody majątkowej polegającej na znacznym pogorszeniu sytuacji życiowej najbliższych członków rodziny poszkodowanego, który zmarł wskutek wynikłego z czynu niedozwolonego uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia⁴.

Ponieważ celem zadośćuczynienia pieniężnego jest złagodzenie cierpień fizycznych i psychicznych – dlatego zadośćuczynienie obejmuje wszystkie cierpienia fizyczne i psychiczne, zarówno już doznane, jak i te, które wystąpią w przyszłości. Dlatego w orzecznictwie przyjęto, że zadośćuczynienie winno mieć charakter całościowy i obejmować

zarówno cierpienia fizyczne i psychiczne już doznane, czas ich trwania, jak i te, które zapewne wystąpią w przyszłości, a więc prognozy na przyszłość⁵. Przy czym na pojęcie krzywdy składają się nie tylko trwałe, lecz także przemijające zaburzenia w funkcjonowaniu organizmu, polegające na znoszeniu cierpień psychicznych⁶.

Jeżeli zaś chodzi o wysokość zadośćuczynienia, po pierwsze należy wskazać, że suma „odpowiednia” w rozumieniu art. 446 § 4 k.c. (podobnie jak art. 445 § 1 k.c.) nie oznacza sumy dowolnej, określonej wyłącznie według uznania sądu, a jej prawidłowe ustalenie wymaga uwzględnienia wszystkich okoliczności, mogących mieć w danym przypadku znaczenie. Nadto zarówno okoliczności wpływające na wysokość zadośćuczynienia, jak i kryteria ich oceny powinny być rozważane indywidualnie w związku z konkretną osobą pokrzywdzonego⁷.

Po drugie, uznaje się, że subiektywny charakter krzywdy powoduje, że przydatność kierowania się przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia sumami zasądzonymi z tego tytułu w innych przypadkach jest ograniczona. Jednakże ta przesłanka nie jest całkowicie pozbawiona znaczenia, pozwala bowiem ocenić, czy na tle innych podobnych przypadków zadośćuczynienie nie jest nadmiernie wygórowane⁸.

Po trzecie, ustalając wysokość zadośćuczynienia, pamiętać należy, że ma ono mieć charakter kompensacyjny, a więc przedstawiać ekonomicznie odczuwalną wartość. Wysokość przyznawanej kwoty zadośćuczynienia tak powinna być ukształtowana, by stanowić „ekwiwalent wycierpianego bólu”. Kwota zadośćuczynienia ma być więc pochodną wielkości doznanej krzywdy. Z drugiej strony orzecznictwo wskazuje, że uwzględniając przy ustalaniu zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę potrzebę utrzymania wysokości zadośćuczynienia w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa, nie można podważać kompensacyjnej funkcji zadośćuczynienia. Nie może jednak zarazem kwota zadośćuczynienia stanowić źródła wzbogacenia, a jedynym kryterium dla oceny wysokości zasądzonego zadośćuczynienia jest rozmiar krzywdy powoda⁹.

Mając powyższe na uwadze, oceniając twierdzenia powoda zawarte w uzasadnieniu pozwu oraz zgromadzony materiał dowodowy, należy uznać, że zadośćuczynienie przyznane i wypłacone powodowi przez pozwanego w kwocie 30.000,00 zł należy uznać za niewystarczające. W szczególności trzeba zauważyć, że powód i jego małżonka stanowili zgodne małżeństwo przez ponad 50 lat. Wiarygodne jest więc twierdzenie powoda, że nagła utrata żony, w wyniku niespodziewanej śmierci musiała spowodować u powoda silne poczucie krzywdy. Stan ten pogłębił fakt, iż powód nie mógł już liczyć na jej pomoc, której z uwagi na swój stan zdrowia, w sposób oczywisty wymagał. Dodatkowo na negatywne odczucia powoda musiało mieć wpływ bezpośrednie następstwo śmierci żony polegające na przymusowej i źle znoszonej przez niego konieczności opuszczenia własnego domu i przeniesienia się do córki.

Z drugiej jednak strony trzeba zauważyć, że powód i jego żona żyli skromnie. Skromna jest również obecna sytuacja materialna powoda. Okoliczności te muszą mieć znaczenie przy ocenie wysokości kwoty zadośćuczynienia, które w konkretnej sytuacji materialnej powoda spełni swoją rolę i będzie dla niego ekonomicznie odczuwalna. Nie można też nie zauważyć, że niezależnie od nagłości zdarzenia, w wyniku którego powód utracił małżonkę, z uwagi na jej wiek, powód musiał liczyć się z tym, że takie zdarzenie jest realne i może nadejść w najbliższych latach. Dlatego też, jak potwierdziła to biegła psycholog, u powoda nie zostały przekroczone kryteria normalnego, naturalnego procesu żałoby. Nie wystąpiły z tego tytułu u powoda zaburzenia psychopatologiczne. Dlatego kwota żądanego przez powoda zadośćuczynienia jest niewątpliwie nadmierna. Reasumując jednak wszystkie wskazane wyżej okoliczności, Sąd doszedł do przekonania, że kwota odpowiedniego zadośćuczynienia, wraz z kwotą wypłaconą przez pozwanego, powinna wynieść 80.000,00 zł. Zasądzeniu z tego tytułu podlega zatem kwota 50.000,00 zł. W pozostałej zaś części żądanie zadośćuczynienia podlega oddaleniu.

Jeżeli natomiast chodzi o żądanie powoda w zakresie odszkodowania, należy stwierdzić, że podstawę tego roszczenia stanowi cytowany wyżej art. 446 § 3 k.c. Zgodnie z jego treścią Sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego stosowne odszkodowanie, jeżeli skutek jego śmierci nastąpiło znaczne pogorszenie ich sytuacji życiowej. Przy czym analiza przedmiotowego żądania wymaga również uwzględnieniem cytowanego wyżej art. 361 § 1 k.c.

W literaturze i orzecznictwie słusznie podkreśla się, że wprowadzenie do polskiego systemu prawnego regulacji z art. 446 § 4 k.c. wyłączyło potrzebę przyjmowanej uprzednio interpretacji art. 446 § 3 k.c., polegającej na uwzględnieniu w ramach odszkodowania zasądanego z tytułu istotnego pogorszenia sytuacji życiowej także elementów szkody niemajątkowej¹⁰. Niemniej jednak pogorszenie sytuacji życiowej, o którym mowa w art. 446 § 3 k.c., polega nie tylko na pogorszeniu obecnej sytuacji materialnej, ale obejmuje także przyszłe szkody majątkowe, często nieuchwytne lub trudne do obliczenia, prowadzące do znacznego pogorszenia sytuacji życiowej osoby najbliższej¹¹.

Pogorszenia sytuacji życiowej, o którym mowa w art. 446 § 3 k.c. nie można jednak sprowadzać do prostego zmniejszenia dochodów lub zwiększenia wydatków najbliższych członków rodziny zmarłego. Pojęcie to ma sens o wiele szerszy. Szkody majątkowe prowadzące do znacznego pogorszenia bieżącej lub przyszłej sytuacji życiowej osoby najbliższej zmarłemu są często nieuchwytne lub trudne do obliczenia. Często wynikają one z obniżenia aktywności życiowej i ujemnego wpływu śmierci osoby bliskiej na psychikę i stan somatyczny, co niekoniecznie przejawia się w konkretnej chorobie¹².

Przepis art. 446 § 3 k.c. służy możliwości częściowego choćby zrekompensowania szczególnej postaci uszczerbku, którym jest znaczne pogorszenie sytuacji życiowej (a nie naprawieniu klasycznej szkody majątkowej), powstałego w następstwie tragicznego zdarzenia, którym jest śmierć najbliższego członka rodziny wskutek uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia. Dlatego sformułowanie w art. 446 § 3 k.c. o "znacznym pogorszeniu sytuacji życiowej" nadaje odszkodowaniu z tego przepisu charakter szczególny. Chodzi tu wprawdzie o szkodę o charakterze majątkowym, jednak najczęściej ściśle powiązaną i przeplatającą się z uszczerbkiem o charakterze niemajątkowym, a więc o szkodę często trudną do uchwycenia i ścisłego matematycznie zmierzenia, którą zazwyczaj wywołuje śmierć najbliższego członka rodziny. Taki szczególny charakter szkody rekompensowanej "stosownym", a nie "należnym" odszkodowaniem oznacza w konsekwencji potrzebę daleko idącej indywidualizacji zakresu świadczeń przysługujących na podstawie art. 446 § 2 i 3 k.c. i sprawia, że nie mogą odnieść żadnego skutku argumenty odwołujące się do rozstrzygnięć w innych analogicznych sprawach¹³.

Mając na uwadze powyższe spostrzeżenia oraz ustalony stan faktyczny, należy uznać, że kwota odszkodowania wypłacona powodowi z omawianego tytułu w wysokości 15.000,00 zł odpowiada roszczeniu powoda i dochodzenie w niniejszym procesie z tego tytułu kwoty wyższej jest nieuzasadnione. Dzieje się tak dlatego, że sytuacja życiowa powoda w omawianej sferze nie uległa aż takiemu pogorszeniu, jak przedstawiono to w pozwie. W szczególności należy zauważyć, że przed śmiercią żony powód i jego żona byli już emerytami, nie pracowali, a powód otrzymywał świadczenie wyższe niż żona. Trudno zatem uznać, że emerytura żony powoda (relatywnie niewielka) w jakimś istotnym stopniu mogła być przeznaczana na potrzeby inne niż jej samej. Nie mieli też oni nikogo na utrzymaniu, żyli skromnie i nie jest prawdopodobne, aby sytuacja ta mogła ulec zmianie w przyszłości, w szczególności, aby istniały jakiegokolwiek perspektywy tego rodzaju zmiany. Żona powoda w chwili śmierci miała bowiem 77 lat. Tymczasem w powszechnie znanym faktem jest, iż przeciętny czas życia kobiet na terenie kraju nieznacznie przekracza 80 lat. Z tych wszystkich względów w omawianym zakresie powództwo podlegało oddaleniu.

IV.

Żądanie powoda zasądzenia renty opiera się na regulacjach art. 446 § 2 k.c. Zgodnie z tym przepisem osoba, względem której ciążył na zmarłym ustawowy obowiązek alimentacyjny, może żądać od zobowiązanego do naprawienia szkody renty obliczonej stosownie do potrzeb poszkodowanego oraz do możliwości zarobkowych i majątkowych zmarłego przez czas prawdopodobnego trwania obowiązku alimentacyjnego. Takiej samej renty mogą żądać inne osoby bliskie, którym zmarły dobrowolnie i stale dostarczał środków utrzymania, jeżeli z okoliczności wynika, że wymagają tego zasady współżycia społecznego.

W literaturze i orzecznictwie podkreśla się, że uprawnionymi do otrzymania tzw. renty obligatoryjnej są osoby, w stosunku do których ciążył na zmarłym ustawowy obowiązek alimentacyjny. Obowiązki takie przewidują art. 23, 27, 60, 128 i n. kodeksu rodzinnego i opiekuńczego. Przy czym istotnym jest, czy spełnione są przesłanki, od realizacji których zależy istnienie obowiązku alimentacyjnego, a bez znaczenia jest, czy zmarły faktycznie te obowiązki

wykonywał. Zasądzenie renty obligatoryjnej nie jest zależne od tego, czy obowiązek alimentacyjny zmarłego był stwierdzony prawomocnym wyrokiem ani od tego, czy zmarły obowiązek ten wypełniał. Roszczenie o rentę nie jest również zależne od tego, czy istnieją inne osoby zobowiązane do alimentacji w dalszej kolejności niż zmarły. Jednakże w sytuacji, gdy istnieją osoby zobowiązane w tej samej kolejności (art. 129 § 2 k.r.o.), to sąd, przyznając rentę, powinien tę okoliczność wziąć pod uwagę.

Należy też zwrócić uwagę, że zgodnie z treścią art. 23 k.r.o. małżonkowie mają równe prawa i obowiązki w małżeństwie. Są obowiązani do wspólnego pożycia, do wzajemnej pomocy i wierności oraz do współdziałania dla dobra rodziny, którą przez swój związek założyli. Z kolei według art. 27 k.r.o. oboje małżonkowie obowiązani są, każdy według swych sił oraz swych możliwości zarobkowych i majątkowych, przyczynić się do zaspokajania potrzeb rodziny, którą przez swój związek założyli. Zadośćuczynienie temu obowiązkowi może polegać także, w całości lub w części, na osobistych staraniach o wychowanie dzieci i na pracy we wspólnym gospodarstwie domowym.

W procesie odszkodowawczym sąd musi więc ustalić, czy w świetle przepisów kodeksu rodzinnego i opiekuńczego roszczenia alimentacyjne byłyby zasadne i przez jaki okres. Zasądzona renta nie może być wyższa od kwoty, którą zmarły byłby zobowiązany świadczyć z tytułu obowiązku alimentacyjnego, a przy ustalaniu jej wysokości należy stosować kryteria przyjęte w art. 135 k.r.o. (usprawiedliwione potrzeby uprawnionego oraz możliwości zarobkowe i majątkowe możliwości zobowiązanego) oraz w art. 446 § 2 k.c.14

W ocenie Sądu, omawiane żądanie powoda jest jednak niezasadne i podlegało oddaleniu. W szczególności z ustaleń faktycznych sprawy wynika, że powód i jego małżonka byli emerytami, przy czym powód otrzymywał emeryturę w wysokości w wysokości 1155,95 zł netto miesięcznie, zaś jego małżonka w wysokości 861,86 zł netto. Z kolei z zeznań córki powoda wynika, że rodzice żyli skromnie, ale nie narzekali. Brak jest zatem podstaw do stwierdzenia, że bezpośrednio przed śmiercią żony powoda w jakiegokolwiek istotnej części przeznaczała swoje dochody na utrzymanie powoda lub że w ogóle taka potrzeba istniała, skoro powód miał własne stałe źródło dochodów i to wyższe niż jego żona. Ponadto nie miały miejsca jakiegokolwiek fakty wskazujące wówczas na niezaspokojone potrzeby materialne powoda, które winna była zaspokajać jego małżonka lub że wyniku śmierci jego małżonki sytuacja materialna powoda w tym względzie uległa jakiegokolwiek istotnej zmianie na jego niekorzyść.

V.

Odsetki ustawowe od zasądzonej kwoty zadośćuczynienia należało zasądzić, uwzględniając unormowania art. 817 k.c. i art. 14 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych (...). W szczególności zgodnie z treścią art. 817 k.c. (§ 1.) Ubezpieczyciel obowiązany jest spełnić świadczenie w terminie trzydziestu dni, licząc od daty otrzymania zawiadomienia o wypadku. (§ 2.) Gdyby wyjaśnienie w powyższym terminie okoliczności koniecznych do ustalenia odpowiedzialności ubezpieczyciela albo wysokości świadczenia okazało się niemożliwe, świadczenie powinno być spełnione w ciągu 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe. Jednakże bezsporną część świadczenia ubezpieczyciel powinien spełnić w terminie przewidzianym w § 1.

Natomiast zgodnie z przepisem szczególnym art. 14 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych (ust. 1.) Zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie. (ust. 2.) W przypadku gdyby wyjaśnienie w terminie, o którym mowa w ust. 1, okoliczności niezbędnych do ustalenia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania okazało się niemożliwe, odszkodowanie wypłaca się w terminie 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe, nie później jednak niż w terminie 90 dni od dnia złożenia zawiadomienia o szkodzie, chyba że ustalenie odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania zależy od toczącego się postępowania karnego lub cywilnego. W terminie, o którym mowa w ust. 1, zakład ubezpieczeń zawiadamia na piśmie uprawnionego o przyczynach niemożności zaspokojenia jego roszczeń w całości lub w części, jak również o przypuszczalnym terminie zajęcia ostatecznego stanowiska względem roszczeń uprawnionego, a także wypłaca bezsporną część odszkodowania.

W przedmiotowej sprawie powód zgłosił wobec pozwanego swoje żądanie obejmujące kwotę zadośćuczynienia w wysokości 200.000,00 zł najpóźniej w dniu 31 października 2011 r., który to fakt Sąd uznał za przyznany na podstawie art. 230 k.p.c. (k. 22, oświadczenie – k. 156v). Postępowanie karne zakończyło się prawomocnie dnia 3 sierpnia 2012 r. (k. 290v akt sprawy II K 252/12). Najpóźniej z tą ostatnią datą pozwany mógł, przy zachowaniu należytej staranności, uzyskać pełną wiedzę na temat okoliczności pozwalających na prawidłową oceną żądań powoda, zgłasza, że pozwany po tym terminie nie przeprowadzał już istotnych czynności mających na celu wyjaśnienie okoliczności sprawy, a sytuacja osobista powoda była już ustabilizowana. Zatem zadośćuczynienie w brakującej części powinno zostać wypłacone po upływie 14 dni od tej daty, czyli do dnia 17 sierpnia 2012 r. Zasądzenie odsetek winno więc nastąpić od dnia następnego, czyli od 18 sierpnia 2012 r. W pozostałym zakresie żądanie odsetek jest niezasadne i podlegało oddaleniu.

VI.

Oceniając żądanie powoda ustalenia odpowiedzialności pozwanego na przyszłość należy stwierdzić, że jego podstawę stanowi przepis art. 189 k.p.c. Zgodnie z treścią tego przepisu, powód może żądać ustalenia przez sąd istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, gdy ma w tym interes prawny.

W ocenie Sądu Okręgowego, przesłanki cytowanego przepisu nie zostały w sprawie wykazane. W szczególności samo istnienie stosunku prawnego, którego treścią jest odpowiedzialność pozwanego wobec powoda za normalne następstwa wypadku opisanego w pozwie, nie budzi, w świetle materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, jakichkolwiek wątpliwości.

Jednakże powód, wbrew regule art. 6 k.c., nie wykazał, że ma jakikolwiek interes prawny w uzyskaniu rozstrzygnięcia Sądu o charakterze ustalającym. Świadczą o tym przede wszystkim nie kwestionowane przez pozwanego ustalenia biegłej dotyczące stabilnej sytuacji osobistej i psychicznej powoda oraz pozytywnych rokowań w tym względzie na przyszłość.

VII.

Jeżeli chodzi o rozstrzygnięcie o kosztach procesu pomiędzy stronami, to Sąd zważył, że pomimo uprzedniego złożenia spisu kosztów (k. 105), ostatecznie pełnomocnik powoda domagał się zasądzenia kosztów procesu według norm przepisanych. (k. 172v). Koszty te obejmują:

- 7.200,00 zł - tytułem opłaty za czynności adwokackie zgodnie z § 6 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu¹⁵;

- 17,00 zł - tytułem opłaty skarbowej od jednego stosunku pełnomocnictwa (k. 10).

Natomiast koszty poniesione przez pozwanego obejmują:

- 7.200,00 zł - tytułem opłaty za czynności radcy prawnego zgodnie z § 6 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu¹⁶.

Biorąc zatem pod uwagę wynik procesu, powód uległ co do większości swych żądań, a koszty poniesione przez obie strony procesu są porównywalne. W przypadku tak istotnej dysproporcji pomiędzy żądania pozwu a wynikiem procesu, brak zatem podstaw do wzajemnego zniesienia kosztów procesu na podstawie art. 100 zd. 1 k.p.c.¹⁷. Niemniej jednak, co wynika z niekwestionowanego przez pozwanego oświadczenia majątkowego powoda jest on osobą w podeszłym wieku, którego dochody nie są wysokie. Dlatego z uwagi na treść art. 102 k.p.c. Sąd uznał, że w sprawie zachodzi szczególny przypadek, uzasadniający odstąpienie od zasądzenia od powoda na rzecz pozwanego nawet części kosztów procesu¹⁸.

VIII.

Jeżeli chodzi o rozliczenie kosztów sądowych, które nie zostały w sprawie uiszczone, to obejmują one następujące kwoty:

- 12.800,00 zł – tytułem opłaty od pozwu (k. 1, 32)
- 300,20 zł tytułem wydatków na opinię biegłej (k. 32, 87).

Łącznie jest to zatem kwota 13.100,20 zł.

Powód korzystał ze zwolnienia od kosztów sądowych w całości (k. 32). Z kolei biorąc pod uwagę wartość przedmiotu sporu, pozwany uległ powodowi w relacji wynoszącej:

50.000,00 zł : 256.000,00 zł, co daje w przybliżeniu 19%.

W konsekwencji na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych¹⁹, Sąd nakazał ściąganie od pozwanego odpowiednią część nieuiszczonych kosztów sądowych:

- 2.500,00 zł tytułem części opłaty od pozwu w stosunku do wysokości uwzględnionej części powództwa;
- 57,00 zł (300,20 zł x 19%) tytułem części wydatków na opinię biegłego.

Natomiast pozostałą część nieuiszczonych kosztów sądowych Sąd przejął na rachunek Skarbu Państwa.

Mając powyższe na względzie, Sąd orzekł jak w sentencji.

1 Tekst jedn. Dz. U. z 2013 r. poz. 392 ze zm.

2 Wyrok SA w Lublinie z dnia 7 lipca 2009 r., II AKa 44/09, LEX nr 523973.

3 Wyrok SA w Łodzi z dnia 14 kwietnia 2010 r., I ACa 178/10, niepubl.

4 Wyrok SN z dnia 21 października 2009 r., I PK 97/09, LEX nr 558566; a także szerzej A. Rzetecka-Gil, Komentarz do art. 446 k.c., LEX/el.

5 Wyrok SN z dnia 18 maja 2004 r., IV CK 357/03, LEX nr 584206.

6 Wyrok SN z dnia 20 marca 2002 r., V CKN 909/00, LEX nr 56027

7 Np. wyrok SN z dnia 26 listopada 2009 r., III CSK 62/09, LEX nr 738354; wyrok SN z dnia 8 października 2008 r., IV CSK 243/08, LEX nr 590267.

8 Por. wyrok SN z dnia 26 listopada 2009 r., III CSK 62/09, LEX nr 738354.

9 Zob. A. Rzetecka-Gil, Komentarz do art. 445 k.c., LEX/el. i powołaną tam literaturę i orzecznictwo.

10 Wyrok SA w Białymstoku z dnia 22 stycznia 2014 r., I ACa 649/13, LEX nr 1415823.

11 Wyrok SA w Łodzi z dnia 6 listopada 2013 r., I ACa 70/13, LEX nr 1388862.

12 Wyrok SN z dnia 18 lutego 2004 r., V CK 269/03, LEX nr 238971.

13 Wyrok SN z dnia 30 września 1009 r., V CSK 250/09, LEX nr 529732.

14 Zob. A. Rzetecka-Gil, Komentarz do art. 445 k.c., LEX/el. i powołaną tam literaturę i orzecznictwo.

15 Tekst jedn. Dz. U. z 2013 r., poz. 461.

16 Tekst jedn. Dz. U. z 2013 r., poz. 490.

17 W razie częściowego tylko uwzględnienia żądań koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone.

18 W wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami.

19 Tekst jedn. Dz. U. z 2010 r. Nr 90, poz. 594 ze zm.